

Sygn. akt II C 352/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 10.850 zł

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Z. K. kwotę 10.850 zł (dziesięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Z. K. kwotę 4.112 zł (cztery tysiące sto dwanaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 633,73 zł (sześćset trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 352/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 kwietnia 2014 roku powodowie Z. K. i M. K. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.850 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2012 roku uszkodzony został pojazd powodów marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód był unikalny, pochodził z krótkich serii produkcji. Był utrzymany w bardzo dobrym stanie. Z powodu wypadku pojazd był unieruchomiony w okresie od 28 grudnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku. Powodowie nie mogli wykonać zawartej umowy o dzieło na obsługę ślubu i uroczystości weselnych w M. w okresie od 10 do 22 marca 2013 roku, z powodu czego utracili wynagrodzenie w kwocie 20.850 zł. Pozwany wypłacił na rzecz powodów jedynie kwotę 10.700 zł tytułem naprawy powypadkowej pojazdu nie uwzględniając utraconych dochodów pochodzących z zawartej, a nie wykonanej umowy o dzieło. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt II C 266/14.

(pozew k.2-4)

Zarządzeniem z dnia 23 kwietnia 2014 roku zwrócono pozew z uwagi na brak wymaganej opłaty od pozwu.

(zarządzenie k.114)

W piśmie z dnia 8 maja 2014 roku pełnomocnik powodów wniósł o zaliczenie uiszczonej opłaty sądowej i nadanie sprawie dalszego biegu. Cofnął powództwo M. K.. Sprawę zarejestrowano ponownie pod sygnaturą akt II C 352/14.

(pismo pełnomocnika powodów k.116)

Postanowieniem z dnia 20 maja 2014 roku Sąd umorzył postępowanie w sprawie z powództwa M. K..

(postanowienie k.120)

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Nie kwestionował zasady odpowiedzialności pozwanego. Natomiast, wskazał, że w ocenie pozwanego umowa o dzieło została sporządzona na potrzeby procesu. Wątpliwości budzi fakt, że osoba nie posiadająca stałego ani czasowego pobytu na terytorium RP ani żadnych związków z Polską decyduje się na wynajęcie i sprowadzenie pojazdu z P. aż do M.. Pozwany kwestionował wysokość kosztów najmu pojazdu wskazując, iż w jego ocenie przekraczają one koszty najmu pojazdów do ślubu obowiązujące w marcu 2013 roku.

(odpowiedź na pozew k.124-125, pełnomocnictwo k.133, KRS k.126-132)

Na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2014 roku strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach w sprawie.

(stanowiska pełnomocników powoda i pozwanego – protokół rozprawy k.146, k.149)

Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

(stanowisko pełnomocnika powoda - protokół rozprawy k.242)

Na rozprawie w dniu 10 października 2017 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo. Wniósł o zasądzenie dochodzonej pozewem kwoty oraz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów tłumaczenia dokumentów z języka mołdawskiego.

(stanowisko pełnomocnika powoda - protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k. 337-341, nagranie 00:01:17-00:03:02, 00:31:50-00:33:01, 00:49:30-00:50:44)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. i M. K. są współwłaścicielami pojazdu marki M. (...) klasy (...) T. Diesel o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 28 grudnia 2012 roku w R. na ulicy (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd powodów. Kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi powoda, w wyniku czego doszło do zderzenia. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym Towarzystwie (numer polisy (...)). Wniosek o ukaranie sprawcy wypadku został skierowany do Sądu Rejonowego w Pabianicach.

(bezsporne, a także pismo k.30)

Samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji (...), należy do samochodów pochodzących z krótkich serii produkcyjnych. Zostało wyprodukowanych jedynie około 7.400 sztuk tego modelu. Przed wypadkiem samochód znajdował się w idealnym stanie. Powód nigdy nie wynajmował tego pojazdu.

W wyniku wypadku w pojeździe uległy uszkodzeniu: maska, obydwa błotniki przednie, zderzak, dwa reflektory przednie, dwie chłodnice. W czasie naprawy ujawniły się dalsze uszkodzenia pojazdu, które nie były wcześniej widoczne. Na skutek uszkodzeń samochód powodów był unieruchomiony przez okres od 28 grudnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku. Były problemy z zakupem części do naprawy pojazdu z uwagi na to, że pochodził on z krótkiej serii produkcyjnej.

(dowód: zeznania świadka M. K. k.148-149, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147)

W wyniku wypadku Z. K. doznał urazu kręgosłupa szyjnego, ogólnego potłuczenia i częściowej utraty słuchu. Po wypadku powód leczył się neurologicznie i ortopedycznie. Uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne i masaże. Wymagał noszenia aparatu słuchowego. Z. K. po wypadku leczył się także psychiatrycznie. W dniu 27 marca 2013 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę na osobie. Z. K. uzyskał od ubezpieczyciela zadośćuczynienie pomniejszone o przyjęty przez pozwanego procent przyczynienia się do powstania szkody.

(dowód: dokumentacja medyczna k.29, k.32-44, k.50-61, rachunki k.29, k.31, k.45, k.64-70, recepty k.31, k.48, k.49, pismo k.72, pismo k.73, zgłoszenie szkody k.76-77v, uzupełnienie zgłoszenia szkody k.46-47, decyzja k.74, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147)

Z. K. i M. K. poznali S. T. (1) przypadkiem w 2007 roku. S. T. (2) uszkodził oponę w swoim samochodzie i szukał pomocy, próbował zatrzymać innego kierowcę. Powodowie zatrzymali się wówczas i pomogli mu. Od tego momentu nawiązała się między nimi znajomość. S. T. (1) odwiedza powoda, kiedy jest w Polsce. S. T. (1) jest biznesmanem, ma w Mołdawii winnicę i bardzo duże gospodarstwo.

(dowód: zeznania świadka M. K. k.148-149, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:46:45, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147)

S. T. (1) jest miłośnikiem samochodów marki M.. W przeszłości był właścicielem dwóch M. tego modelu, co samochód powoda. Podczas jednej z wizyt Z. K. pokazał S. T. (2) swojego M.. S. T. (1) chciał go odkupić od powoda za cenę 20.000 euro, ale Z. K. nie zgodził się na sprzedaż pojazdu.

(dowód: zeznania świadków: M. K. k.148-149, S. T. (2) k.246-248, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147)

S. T. (1) zaprosił powoda i jego rodzinę na swój ślub i wesele w M.. Chciał, aby Z. K. zawiózł go swoim M. do ślubu, który miał się odbyć w dniu 15 marca 2013 roku i woził parę młodą w czasie wesela. W M.wesele trwa 2 tygodnie: tydzień u pana młodego i tydzień u panny młodej. W tym czasie nowożeńcy i goście odwiedzają rodzinę pana młodego i panny młodej, aby wszyscy się poznali. Wesele przez tydzień miało odbywać się w K., gdzie mieszkał pan młody i tydzień u panny młodej, która mieszkała 100 kilometrów dalej w N..

(dowód: zeznania świadków: M. K. k.148-149, S. T. (2) k.246-248, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147 i k.245-246)

S. T. (1) uważał, że Z. K. powinien otrzymać od niego wynagrodzenie za to, że w dniu ślubu oraz w czasie wesela przez dwa tygodnie będzie woził młodą parę.

W dniu 5 września 2012 roku Z. K. i M. K. zawarli z S. T. umowę nazwaną umową o dzieło, z zgodnie którą samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z kierowcą Z. K. miał posłużyć do ślubu i uroczystości weselnych w Mołdawii w okresie od 10 marca 2013 roku do 22 marca 2013 roku. Za wykonane dzieło powód miał uzyskać wynagrodzenie w kwocie 5.000 euro, płatne gotówką po zakończeniu okresu umowy. Koszty zakwaterowania w hotelu, przejazdu do Mołdawii, benzyny pokrywał pan młody – S. T. (1). W tamtym okresie wynajęcie w Mołdawii na czas ślubu i wesela pojazdu M. takiego, jak samochód powoda kosztowałoby dwa razy więcej. Umowa została zawarta na piśmie, gdyż powód chciał zgłosić fakt uzyskania na jej podstawie wynagrodzenia do Urzędu Skarbowego.

W dniu 15 stycznia 2013 roku Z. K. i S. T. (1) złożyli oświadczenia o rozwiązaniu zawartej w dniu 5 września 2012 roku umowy o dzieło, gdyż z powodu obrażeń doznanych w wypadku przez powoda i uszkodzenia pojazdu marki M. (...) Z. K. nie mógł się z niej wywiązać.

Z powodu stanu zdrowia po wypadku Z. K. nie pojechał na wesele S. T. (1). Na wesele pojechała jedynie córka powoda M. K..

(dowód: umowa k.9-11, tłumaczenie umowy k.260-263, akt małżeństwa k.12, tłumaczenie aktu małżeństwa k.256-259, oświadczenia k.22-23, tłumaczenie oświadczenia k.252-255, k.264-265, zeznania świadków: M. K. k.148-149, S. T. (2) k.246-248, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147 i k.245-246)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego w zakresie uszkodzeń samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiących wynik wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku, pozwany ustalił szkodę całkowitą. Decyzją z dnia 7 marca 2013 roku pozwany wypłacił na rzecz Z. K. kwotę 10.700 zł tytułem różnicy pomiędzy ustaloną wartością pojazdu przed szkodą w kwocie 12.700 zł, a wartością pozostałości w wysokości 2.000 zł. Powód, kwestionując sposób likwidacji szkody w pojeździe, wystąpił na drogę sądową i uzyskał uzupełniające odszkodowanie do kwoty 25.000 zł odpowiadające kosztom naprawy pojazdu. Wyrok zasądający odszkodowanie został wydany już po ślubie i weselu S. T. (1).

(dowód: decyzja k.26, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku k.340, nagranie 00:34:25-00:45:39, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.146-147 i k.245-246)

Pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku, nadanym w dniu 3 września 2013 roku, powód zgłosił pozwanemu szkodę w zakresie utraconych dochodów, żądając wypłaty odszkodowania z tytułu niewykonanej umowy o dzieło w kwocie 21.327 zł. Pismem z dnia 29 listopada 2013 roku pozwany wezwał powoda do złożenia dokumentów dotyczących zawartej umowy o dzieło. Żądane dokumenty zostały wysłane pozwanemu w dniu 11 lutego 2014 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody k.7-8, wezwanie k.24-25, pismo z dowodem nadania k.20-21)

Koszt wynajęcia w celu wyjazdu do Mołdawii samochodu o klasie porównywalnej z samochodem M. (...) (...) (rok produkcji (...)) w okresie od 10 do 22 marca 2012 roku mógł wynosić od 9.266,49 zł do 20.182,40 zł brutto. Natomiast, wynagrodzenie z umowy zawartej przez powoda dotyczyło kwoty 5.000 euro i po kursie euro z marca 2012 roku (4,11 zł) opiewałoby na kwotę 20.550 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego P. K. k.292-302, pisemna uzupełniająca opinia biegłego P. K. k.321-323, ustna uzupełniająca opinia biegłego P. K. - protokół rozprawy z dnia 10 października 2017 roku, k.337-339, nagranie 00:03:36-00:31:38)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, zeznaniach świadków, przesłuchaniu powoda oraz opinii biegłego P. K.. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano w oparciu przepis art. 308 k.p.c.

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia Sąd pominął pismo z dnia 20 listopada 2013 roku dotyczące likwidacji szkody na osobie doznanej przez Z. K. na skutek wypadku z dnia 28 grudnia 2013 roku (k.27-28, k.78-79) oraz rachunki za benzynę (k.62-63) i parking (k.113), jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy odnieść się do wartości dowodowej złożonych w niniejszej sprawie prywatnych ocen technicznych pojazdu powoda (k. 86-111, k.167-176, k.208-210) sporządzonych na zlecenie Z. K. i M. K. dotyczących stanu technicznego i wartości samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 28 grudnia 2012 roku, a także procentowego ubytku wartości tego pojazdu na skutek powypadkowej naprawy. Nie budzi wątpliwości, że oceny te stanowią jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art.245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że wskazane oceny techniczne stanowią dowód jedynie na okoliczność tego, że ich autorzy złożyli oświadczenie w nich zawarte, nie zaś na okoliczność stanu technicznego i wartości samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) czy też na okoliczność procentowego ubytku wartości tego pojazdu na skutek powypadkowej naprawy.

Sąd nie uwzględnił również złożonej przez pełnomocnika powoda opinii biegłego wydanej w sprawie o sygnaturze akt III C 846/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi (k.178-199 i to samo k.211-232) na okoliczność ustalenia, że samochód powoda jest pojazdem unikalnym. Albowiem, zgodnie z zasadą bezpośredniości wyrażoną w art. 235 k.p.c. Sąd, rozstrzygając sprawę, powinien w sposób bezpośredni zetknąć się z materiałem dowodowym, a zatem wszelkie czynności stron i sądu związane z przeprowadzaniem dowodów powinny być przedsięwzięte przed sądem orzekającym. W konsekwencji, opinia biegłego wydana na potrzeby innego postępowania nie może zastępować opinii biegłego w danej sprawie. Sąd nie uwzględnił także wniosku pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z akt IIIC 846/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, gdyż polskie postępowanie cywilne nie zna dowodu z akt sprawy, a jedynie dowód z dokumentów zawartych w aktach danej sprawy.

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę wyrokowania, Sąd pominął opinie biegłego R. G. (opinia pisemna k.153-161, opinia ustna k.243-244), jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Biegły wydał opinię pisemną i ustną uzupełniającą, w których jedynie częściowo ustosunkował się do postawionej przez Sąd tezy dowodowej. Biegły wydając opinię pominął ustalenia umowy zawartej pomiędzy powodem, a S. T., której treść ma kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie. Ustalił koszt wynajęcie pojazdu tej klasy co pojazd powoda, ale bez kierowcy, na terenie Polski i bez uwzględnienia istotnej okoliczności, iż samochód miałby być wynajęty w celu wyjazdu do M. Biegły nie potrafił wskazać, czy okoliczność, że pojazd miał być wykorzystywany w M.wpłynęłaby na koszt jego wynajęcia oraz jaki byłby koszt wynajmu pojazdu z kierowcą w celu wyjazdu do M.. Biegły odmówił sporządzenia opinii uzupełniającej, w której miał wypowiedzieć się na okoliczność kosztów wynajęcia samochodu tej samej klasy co stanowiący własność powoda Z. K. samochód marki M. (...) wraz z kierowcą, w okresie od 10 marca 2012 roku do 2012 roku, w celu przewożenia młodej pary na ślubie i weselu w M. przy uwzględnieniu konieczności dojazdu z Ł. do K. i z powrotem, a także przejazdu pomiędzy K., a R. w Mołdawii oraz przejazdów w okolicach K., argumentując, iż wszystkie wiadomości, które posiadał wykorzystał w dotychczasowych opiniach oraz, iż nie zna warunków panujących w M.oraz stawek za wynajem samochodów tam obowiązujących (pismo biegłego k.282).

Opinia biegłego P. K. był kwestionowana przez pełnomocnika pozwanego (pisma k.306-307 i k.328-329), który ostatecznie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności. Biegły w ustnej opinii uzupełniającej szczegółowo ustosunkował się do zarzutów pełnomocnika pozwanego. Biegły wyjaśnił, że żadna z firm w Polsce świadcząca usługi wynajęcia samochodu o klasie porównywalnej z samochodem M. (...) (...) (rok produkcji (...)), do której zwrócono się o udzielenie informacji dotyczących kosztów wynajęcia takiego pojazdu na wyjazd do M.nie posiadała danych archiwalnych dotyczących cen w marcu 2012 roku. Wskazał, że na rynku nie jest dostępna żadna baza danych dotycząca stawek najmu pojazdów, zwłaszcza w zakresie danych archiwalnych. Firmy wynajmujące pojazdy publikują swoje aktualne cenniki, np. na stronach internetowych, można również telefonicznie uzyskać takie informacje. Natomiast firmy te nie publikują swoich archiwalnych cenników i nie przechowują cenników z lat ubiegłych. Biegły podkreślił, że istotne z punktu widzenia opiniowania w przedmiotowej sprawie są nie tylko dobowe

stawki najmu, ale również warunki najmu. Wyjaśnił, że 90% firm wynajmujących pojazdy odmawiało wynajęcia pojazdu do M., czy to z kierowcą czy bez kierowcy. W konsekwencji, poszukując danych do opinii, biegły uzyskał materiał do porównania z niewielkiej ilości firm. Biegły podał, że ostatecznie oparł się na informacjach od tych firm, które byłyby skłonne przedstawić ofertę takiego najmu. Biegły wyjaśnił, że w swojej opinii zastosował metodę statystyczną próbkowania, która polega na wybraniu losowo podmiotów z rynku i stworzeniu, na podstawie informacji uzyskanych od nich, tzw. tendencji rynkowej, czyli na ustaleniu jak rynek reaguje na oferty tych firm. Uzyskane przez biegłego oferty zostały przedstawione w opinii podstawowej. Biegły zaznaczył, że wydając opinię uwzględnił również oferty firm wynajmujących pojazdy takich jak VIPSerwis, A. oraz DaCar, a nie jedynie oferty firm świadczących usługi taksówkarskie. Jednocześnie, biegły podkreślił, iż w opinii uwzględnił firmy świadczące usługi taksówkarskie, bowiem także one świadczą usługi w zakresie wynajmu pojazdów, w tym z kierowcą, a ich pominięcie prowadziłoby do niepełnej analizy sytuacji na rynku. Biegły wyjaśnił, że w wyniku analizy zgromadzonych danych ustalił przedział w jakim w 2012 roku mogły się mieścić oferty wynajęcia pojazdu o klasie porównywalnej do klasy pojazdu powoda od 9.266,49 zł do 20.182,40 zł. Biegły zaznaczył, że czynnikiem determinującym wysokie koszty wynajmu pojazdu jest kraj, do którego pojazd miał się udać. Podkreślił, że w opinii podstawowej podał, że na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych ((...) dwustronna/informacje o moldowie) znajdują się informacje dla kierowców jadących do M. Z informacji tych wynika, że międzynarodowe prawo jazdy nie jest wymagane. W przypadku wjazdu samochodem pobierane są opłaty: opłata ekologiczna i opłata za wjazd. Wśród ostrzeżeń dla kierowców udających się do M. wskazuje się, że należy unikać jazdy samochodem o zmierzchu i nocą, gdyż na drogach często spotyka się nie oświetlone pojazdy, w tym furmanki. Czasem nawierzchnia dróg gwałtownie zmienia się z dobrej na bardzo nierówną, przez co można uszkodzić zawieszenie samochodu. W miastach oświetlone są, i to nie zawsze, tylko główne ulice. Dozwolona prędkość na obszarze zabudowanym to 50 km na godzinę, na nie zabudowanym - 90 km na godzinę. Sieć stacji benzynowych jest wciąż rozbudowywana i jest w zasadzie wystarczająca. Najlepiej tankować na dużych, budzących zaufanie stacjach, gdzie z reguły paliwo jest dobrej jakości. Sieć warsztatów naprawczych jest poza K. dosyć rzadka. Podróżujący na obcych numerach rejestracyjnych muszą się liczyć z częstymi kontrolami policji drogowej. Przy wyjeździe do Mołdawii wymagane jest dodatkowe ubezpieczenie pojazdu tzw. zielona karta. Jej koszt jest zróżnicowany - niektórzy ubezpieczyciele oferują ją bezpłatnie - w ramach ubezpieczenia OC, ale niektórzy pobierają dodatkową opłatę do około 200 zł. Osoby podróżujące przez Mołdawię wskazują na korupcję organów kontrolnych na drogach (milicja), które często wymuszają „dodatkowe opłaty”.

Sąd dokonuje oceny opinii biegłego na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednakże w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 roku, I PR 148/90, OSP 1991 rok, zeszyt 11–12, poz. 300; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001 rok, nr 4, poz. 64; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656). Przyjmuje się, że aby ocena taka w ogóle była możliwa, integralnymi elementami treści każdej prawidłowo sporządzonej opinii winny być: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoriyczny i jego wnioski oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania. Opinia powinna być także wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku, II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 rok, nr 10, poz. 351), zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych.

Opinia złożona w niniejszej sprawie przez biegłego P. K. spełnia wszystkie powyższe kryteria. Jest spójna, logiczna, rzetelna i sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy. Zawiera pełną odpowiedź na pytanie Sądu zawarte w tezie dowodowej.

Zgodnie z przepisem art. 286 k.p.c. Sąd może żądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Powołany przepis nie precyzuje jak należy

rozumieć pojęcie „w razie potrzeby”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednak, iż chodzi tu o takie sytuacje, gdy opinia złożona przez biegłego jest niejasna lub niepełna, wewnętrznie sprzeczna, albo gdy opinia pisemna jest rozbieżna z opinią ustną biegłego, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73 niepublikowany), a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który Sąd w niniejszej sprawie podziela (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656), specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Skuteczna polemika z ustaleniami biegłego nie może zatem polegać na podważaniu wniosków wynikających z wiedzy merytorycznej biegłego, dopóki nie zostanie wykazane, że wnioski te sprzeczne są z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i powszechnie znanych faktów. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1974 roku, II C CR 638/74, (OSPika 1975, numer 5, poz. 108), w którym wypowiedział się, iż nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienie wymagające wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powoda.

W związku z tym, Sąd uznał zarzuty pozwanego do opinii biegłego P. K. za niezasadne i wynikające z niezadowolenia pozwanego z wniosków końcowych owej opinii. W konsekwencji, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczności objęte opiniami pisemnymi biegłego z zakresu wyceny i eksploatacji pojazdów P. K., gdyż w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż nie ma uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 roku, I UK 102/09, LEX nr 537027 oraz w wyroku z dnia 6 maja 2009 roku, II CSK 642/08, LEX nr 511998, Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 15 lutego 1974, II CR 817/73, nie publikowane oraz z dnia 18 lutego 1974, II CR 5/74, Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz. 64). Stanowisko wyrażone w orzecznictwie znajduje poparcie również w doktrynie prawniczej. T. E., J. G. oraz M. J. w „Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze”, Tom I (Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, tezy 7,8 strony 438-439) jednoznacznie stwierdzają, iż stanowisko odmienne od wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby tego zdania, jak strona. Zaś, potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5 czerwca 2002 roku, I CR 562/74, opubl. LEX nr 7607 oraz z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, opubl. OSNP 2000 rok, nr 22, poz. 807).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu niemal w całości.

W niniejszej sprawie, Z. K. żądał zasądzenia od pozwanego częściowego odszkodowania w kwocie 10.850 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu utraconych dochodów z zawartej umowy o dzieło na obsługę ślubu i uroczystości weselnych w Mołdawii w okresie od 10 do 22 marca 2013 roku, która nie została wykonana z powodu obrażeń doznanych przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku oraz uszkodzenia samochodu marki M., który miał posłużyć do wykonania umowy.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, lecz wysokość roszczenia powoda, a także podnosił, iż umowa została sporządzona na potrzeby niniejszego procesu.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę.

Natomiast, zgodnie z art. 19 ust.1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Jak wynika z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności.

Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika, że w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, iż szkodą jest, powstała wbrew woli poszkodowanego, różnica między jego obecnym stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958 r , nr III, poz. 76). Szkoda może przyjąć postać straty, jaką poniósł poszkodowany (damnum emergens) albo polegać na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Strata stanowi uszczerpienie aktywów, natomiast utraconą korzyścią w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło. W judykaturze podkreśla się, iż ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze w pewnym stopniu charakter hipotetyczny. Taka szkoda musi być jednak wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Hipotetyczny element szkody, jakim są utracone korzyści, podlega ustaleniu w realiach konkretnej sprawy przez przeprowadzenie fikcyjnego rozumowania opartego na analizie dostępnych faktów, mającego odtworzyć sytuację, jaka najprawdopodobniej wystąpiłaby, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego szkodę. Rozumowanie to uwzględniać powinno normalne powiązania przyczynowe (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 1979 roku, II CR 304/79, OSNCP 1980 rok, nr 9, poz. 164, w wyroku z 21 czerwca 2001 roku, IV CKN 382/00, opubl. LEX nr 52543; w wyroku z 18 października 2000 roku, V CKN 111/00, opubl. LEX nr 52740; w wyroku z 18 stycznia 2002 roku, I CKN 132/01, opubl. LEX nr 53144, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 515/07).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż powód wykazał okoliczność zawarcia umowy oraz przyczyny jej niewykonania skutkujące szkodą.

Zgodnie z przepisem art.83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Powołany przepis określa konsekwencje rozbieżności pomiędzy zakomunikowanym na zewnątrz, wobec osób trzecich, zamiarem wywołania określonych skutków prawnych, a rzeczywistą intencją wywołania skutków prawnych, obecną u nadawcy takiego komunikatu, a jednocześnie znaną i akceptowaną przez jego

adresata. Zakomunikowany na zewnątrz zamiar określa się jako oświadczenie woli złożone dla pozorów. Rozbieżność między oświadczeniem woli złożonym dla pozorów a rzeczywistą intencją wywołania skutków prawnych może polegać albo na tym, że intencji takiej w ogóle brak (np. składający oświadczenie woli dla pozorów w ogóle nie chce, by to oświadczenie woli wywołało skutki prawne, a adresat tego oświadczenia się na to zgadza, mimo że w oświadczeniu złożonym dla pozorów określono skutki typowe dla danego rodzaju umowy) albo na tym, że intencja ta obejmuje wywołanie innych skutków prawnych niż te wyrażone w treści pozornego oświadczenia woli (np. składający oświadczenie dla pozorów oraz jego adresat chcą powstania skutków prawnych właściwych dla umowy sprzedaży, treść pozornego oświadczenia woli wskazuje jednak na skutki umowy darowizny). Pierwszy rodzaj rozbieżności doktryna nazywa pozornością prostą, zwykłą lub czystą (jej rezultatem jest dokonanie tzw. czynności prawnej symulowanej). Drugi, określa się jako dokonanie czynności prawnej dyssymulowanej albo symulację względną lub pozorną kwalifikowaną (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 7 marca 2007 roku, II CSK 478/06, opubl. Legalis; z dnia 11 maja 2016 roku, I CSK 326/15, opubl. Legalis; „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. Edwarda Gniewka, 2017 rok). W świetle przepisu art.83 § 1 k.c. oświadczenie woli złożone dla pozorów jest nieważne, nieważna jest zatem czynność prawna, której elementem miało być to oświadczenie. Sankcja ta dotyczy pozorności prostej. W jej przypadku nie powstają więc żadne skutki prawne. Z kolei, w przypadku symulacji względnej, nie powstają skutki prawne wyrażone w oświadczeniu woli złożonym dla pozorów (w pozornej umowie), ponieważ oświadczenie to jest nieważne. Natomiast, rzeczywiście zamierzone skutki prawne powstają, ale tylko o tyle, o ile spełniono przesłanki ważności czynności prawnej, w kategoriach której należałoby kwalifikować rzeczywiście zamierzone przez strony czynności skutki prawne.

W przedmiotowej sprawie, pozwany zarzucał, iż umowa na którą powoływał się powód została sporządzona jedynie na potrzeby procesu, a więc była pozorna. Nie wykazał jednak prawdziwości swych twierdzeń, a to na nim jako podnoszącym taki zarzut spoczywał zgodnie z art.6 k.c. ciężar udowodnienia w tym zakresie. Natomiast, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków S. T. (1) i M. K. oraz przesłuchania powoda i złożonych do akt dokumentów, samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji (...) stanowiący własność Z. K. należy do samochodów pochodzących z krótkich serii produkcyjnych - zostało wyprodukowanych jedynie około 7.400 sztuk tego modelu. W dniu 5 września 2012 roku Z. K. i M. K. zawarli z S. T. umowę, z zgodnie którą samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z kierowcą Z. K. miał posłużyć do ślubu i uroczystości weselnych w Mołdawii w okresie od 10 marca 2013 roku do 22 marca 2013 roku. Za wykonane dzieło powód miał uzyskać wynagrodzenie w kwocie 5.000 EURO, płatne gotówką po zakończeniu okresu umowy. Koszty zakwaterowania w hotelu, przejazdu do Mołdawii, benzyny pokrywał pan młody – S. T. (1). S. T. (1) nie był dla powoda osobą przypadkową, obcą. Jego znajomość z powodem została zainicjowana, gdy Z. K. wraz z córką udzielili S. T. pomocy po tym, jak uszkodził koło w swoim pojeździe. Od tamtej pory, gdy S. T. (1) przebywał w Polsce, co miało miejsce około raz w miesiącu, często odwiedzał powoda. Znajomość ta zaowocowała zaproszeniem Z. K. wraz z rodziną przez S. T. (1) na ślub i wesele w Mołdawii w marcu 2013 roku. S. T. (1) jest miłośnikiem samochodów marki M.. W przeszłości był właścicielem dwóch M. tego modelu, co samochód powoda, chciał nawet odkupić od powoda jego samochód marki M., ale Z. K. nie zgodził się na sprzedaż swojego pojazdu. Wtedy S. T. (1) zaproponował, aby Z. K. zawiózł go swoim M. do ślubu, który miał się odbyć w dniu 15 marca 2013 roku i woził parę młodą w czasie tradycyjnego mołdawskiego wesela przez okres dwóch tygodni. Jednocześnie S. T. (1) uważał, że Z. K. powinien otrzymać od niego wynagrodzenie za to, że w dniu ślubu oraz w czasie wesela przez dwa tygodnie będzie woził młodą parę. Zwłaszcza, że wynajęcie takiego pojazdu w M. kosztowałoby dużo więcej. W rezultacie, doszło do zawarcia w dniu (...) roku pisemnej umowy w języku p. m.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu, nie sposób przyjąć, iż umowa z dnia 5 września 2012 roku była umową pozorną i w konsekwencji nieważną.

W ocenie Sądu, zawarta przez strony umowa, choć została nazwana umową o dzieło nie stanowiła umowy o dzieło w rozumieniu przepisu art.627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia, lecz umowę o świadczenie usług, nieuregulowaną innymi przepisami, do której w świetle art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W

zakresie zastosowania przepisu art.750 k.c. mieszczą się umowy, w których powinnym zachowaniem dłużnika jest wykonywanie czynności faktycznych zmierzających w jakimś kierunku, ale dłużnik nie zobowiązuje się do osiągnięcia celu tych czynności (np. umowy o opiekę, wychowanie, leczenie, nauczanie, nadzór, zarządzanie), ale także umowy zobowiązujące dłużnika do dokonania czynności skutkujących jakimś rezultatem, który nie ma jednak materialnej postaci ani nośnika, a przez to nie ma samoistnego i trwałego bytu (np. wygłoszenie wykładu, odegranie sztuki, zagranie koncertu) i które w związku z tym nie mogą być kwalifikowane jako umowa o dzieło. Zawarta przez strony umowa nie stanowiła umowy przewozu w rozumieniu przepisu art.774 k.c., zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy, gdyż Z. K. nie jest przedsiębiorcą trudniącym się w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa przewozem osób. A zatem, łącząca powoda i S. T. (1) umowa z dnia 5 września 2012 roku była umową nienazwaną o świadczenie usług, mieszczącą się w ramach przewidzianej w przepisie art. 353¹ k.c. zasady swobody umów. Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis art. 353¹ k.c. dotyczy swobody kształtowania treści stosunku prawnego, w tym kwestii odpłatności świadczeń stron i ich wysokości. Jednakże, swoboda umów obejmuje również inne jeszcze elementy, a mianowicie: swobodę decyzji o samym zawarciu umowy, swobodę wyboru kontrahenta, swobodę formy, w jakiej ma być umowa zawarta (por. uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 roku, III CZP 166/94, OSN 1995 rok, Nr 10, poz. 135).

Zgodnie z powołaną zasadą swobody umów, strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 5.000 euro. W ocenie Sądu, treść ani cel umowy nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sąd nie dostrzegł żadnych przeszkód, które uniemożliwiłoby wynajęcie pojazdu z Polski celem obsługi uroczystości weselnych w Mołdawii, zwłaszcza, że dla zamawiającego wskazaną usługę było to korzystne finansowo. Ponadto, co ma kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie, do zawarcia umowy doszło, gdyż S. T. (1) jako miłośnik samochodów marki M. chciał pojechać do ślubu i być przewożony w czasie dwutygodniowego wesela tym konkretnym pojazdem.

W wyniku wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku uszkodzony został pojazd powoda. Z samochodu marki M. nie można było korzystać przez okres od 28 grudnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku. Powód miał problemy z uzyskaniem odszkodowania na pokrycie kosztów na naprawy pojazdu oraz zakupem części do jego naprawy. Pojazd nie został naprawiony przed dniem 15 marca 2013 roku, a w rezultacie niemożliwe stało się wywiązanie przez powoda z zawartej w dniu 5 września 2012 roku umowy. Dodatkowo, ważną okolicznością jest również fakt doznania w wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku przez samego powoda obrażeń wymagających leczenia i rehabilitacji. W wyniku następstw wypadku Z. K. nie miał zatem możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania. W tej sytuacji, S. T. (1) i Z. K. złożyli na piśmie w dniu 15 stycznia 2013 roku oświadczenia o rozwiązaniu przez strony zawartej umowy. W istocie, wskazane oświadczenia nie stanowią rozwiązania umowy z dnia 5 września 2012 roku, lecz potwierdzenie faktu wygaśnięcia owej umowy. Albowiem, zgodnie z art.475 § 1 k.c., jeżeli świadczenie stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, zobowiązanie wygasa. Z niemożliwością następczą świadczenia prowadzącą do wygaśnięcia zobowiązania mamy do czynienia, gdy nie tylko dłużnik, ale nikt inny w danych okolicznościach nie jest w stanie spełnić świadczenia. Świadczenie jest obiektywnie niemożliwe do spełnienia. Dodatkowo, aby można było mówić o niemożliwości następczej świadczenia, stan ten musi mieć charakter trwały, przynajmniej w okresie obowiązywania łączącej strony umowy. Najczęściej niemożliwość świadczenia ma charakter trwały ze względu na utratę przedmiotu świadczenia lub w razie uszkodzenia rzeczy oznaczonej co do tożsamości w stopniu uniemożliwiającym wykonanie zobowiązania. Czasem trwała niemożliwość może wiązać się z osobą dłużnika. Jednakże, będzie ona miała miejsce tylko w przypadku takich zobowiązań, w których od dłużnika wymagać należy osobistego spełnienia świadczenia. Albowiem, wówczas zły stan zdrowia dłużnika uniemożliwiając wykonanie zobowiązania trwale wyeliminuje możliwość jego wykonania. W grę może wchodzić także utrata przez dłużnika innych przymiotów, takich jak szczególne kwalifikacje wymagane od dłużnika, jeśli ich posiadanie stanowi niezbędną przesłankę spełnienia świadczenia. Powszechnie przyjmuje się, że stan niemożliwości świadczenia może być wynikiem okoliczności prawnych, jak i znacznie częściej – faktycznych (tak między innymi „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod

red. Edwarda Gniewka, 2017 rok; Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 maja 1992 roku, I ACr 162/92, opubl. OSA 1992 rok, Nr 12, poz. 90, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 roku, II CKN 1074/00, opubl. OSP 2004, Nr 2, poz. 19).

W przedmiotowej sprawie, uszkodzenie samochodu marki M. oraz obrażenia doznane w wypadku uniemożliwiły Z. K. wykonanie łączącej strony umowy. Niemożliwość miała w okresie objętym umową charakter trwały i obiektywny. Powód miał obowiązek osobistego wykonania umowy, co jego stan zdrowia po wypadku uniemożliwił. Uszkodzenia pojazdu także uniemożliwiły wykonanie umowy.

W konsekwencji, na skutek następczej niemożliwości świadczenia, zobowiązanie powoda wygasło. Pomiędzy wypadkiem z dnia 28 grudnia 2012 roku, a utratą przez powoda wynagrodzenia należnego na podstawie umowy z dnia 5 września 2012 roku zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby nie uszkodzenie pojazdu w wyniku wypadku i obrażenia doznane przez powoda, wykonanie umowy byłoby możliwe, a Z. K. otrzymałby umówione wynagrodzenie. Pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody winien zatem ponosić odpowiedzialność za korzyści, które powód mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Pozwany kwestionował wysokość żądanego przez Z. K. odszkodowania, podnosząc, że przewidziana za najem pojazdu powoda stawka była zawyżona. Jak wynika z opinii biegłego P. K., koszt wynajęcia samochodu o klasie porównywalnej z samochodem M. (...) W140 (rok produkcji 1998), w okresie objętym umową, mógł wynosić brutto od 9.266,49 zł do 20.182,40 zł. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż jak zaznaczył biegły usługa wynajęcia pojazdu z kierowcą do Mołdawii jest rzadkością, a specyfika tego kraju i duże ryzyko utraty pojazdu, który się tam udaje, znacząco wpływają na wysokość kosztów z nią związanych. Większość firm wynajmujących pojazdy odmawiała wynajęcia pojazdu na realizację usługi w Mołdawii, zarówno w przypadku wynajęcia pojazdu, jak i pojazdu z kierowcą, z powodu problemów z częstymi kradzieżami pojazdów w Mołdawii, złą nawierzchnią dróg, trudnościami związanymi z organizacją naprawy pojazdu, czy ściąganiem go do Polski w przypadku uszkodzenia, a także korupcją organów kontroli drogowej. Wszystko to powoduje, że firmy, które decydują się na wynajęcie samochodu do Mołdawii przewidują odpowiednio wysokie stawki za wynajem, aby zrekompensować sobie ewentualne ryzyko związane z taką usługą.

Wynagrodzenie z umowy zawartej przez powoda opiewało na kwotę 5.000 euro i po kursie z marca 2012 roku (4,11 zł) stanowiłoby kwotę 20.550 zł. A zatem, byłoby jedynie o 367,60 zł (czyli o 1,8%) wyższe od górnej granicy stawek ustalonej przez biegłego. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, iż biegły ustalił koszt wynajęcia samochodu o klasie porównywalnej z samochodem powoda M. (...) (...) (rok produkcji (...)), a nie tego konkretnego pojazdu, a intencją S. T. (1) było to, aby w dniu ślubu i w czasie wesela być przewożonym tym konkretnym pojazdem i za jego wynajęcie gotów był zapłacić kwotę ustaloną przez strony w umowie. Zwłaszcza, że jak podkreślał w swych zeznaniach S. T. (1), gdyby chciał wynająć samochód tego modelu, co pojazd powoda w Mołdawii, to koszty z tym związane byłyby dwukrotnie wyższe.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie sposób przyjąć, iż wynagrodzenie jakie miał otrzymać Z. K. na podstawie umowy z dnia 5 września 2012 roku było, w świetle realiów rynkowych, zawyżone. Pozwany, mimo spoczywającego na nim tym zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie wykazał tej okoliczności. Mając na uwadze powyższe, na rzecz powoda należało zasądzić całą kwotę 10.850 zł dochodzoną tytułem częściowego odszkodowania za utracone korzyści.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodowi odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i art. 481 § 2 k.c.

Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł

żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 –dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku, wysłanym 3 września 2013 roku, powód zgłosił pozwanemu szkodę w zakresie utraconych dochodów, żądając wypłaty odszkodowania z tytułu niewykonanej umowy o dzieło w kwocie 21.327 zł. Pismem z dnia 29 listopada 2013 roku pozwany wezwał powoda do złożenia dokumentów dotyczących zawartej umowy o dzieło. Dokumenty te zostały wysłane pozwanemu w dniu 11 lutego 2014 roku. W aktach brak jest dowodu doręczenia pozwanemu powyższych dokumentów, jednakże w świetle rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 roku w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013 rok, poz. 545) oraz tabeli stanowiącej załącznik numer 1 do tego rozporządzenia, ich doręczenie nastąpiło najpóźniej w terminie 6 dni. Zatem pozwany powinien otrzymać przesyłkę najpóźniej w dniu 17 lutego 2014 roku. Od tej daty należało zatem liczyć czternastodniowy termin na ustosunkowanie się przez pozwanego do żądania powoda, który upłynął w dniu 3 marca 2014 roku. Wobec braku spełnienia świadczenia, ustawowe odsetki zostały zatem zasądzone od dnia 4 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzone od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego, dysponował wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania we wskazanym terminie.

Zróznicowanie sposobu określenia tych odsetek wynikało ze zmian w art. 481 § 2 k.c., wprowadzonych przez art. 2 pkt a lit. a ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Skoro powód domagał się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że powodowi od dnia 1 stycznia 2016 roku od zasądzonej kwoty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Jednocześnie, Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części jako nieuzasadnione. Albowiem, powód żądał odsetek od kwoty dochodzonej pozwem od dnia 2 lutego 2013 roku, a zatem od daty wcześniejszej niż zgłoszenie pozwanemu roszczenia z tytułu utraconych dochodów.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód nie ostał się ze swoim roszczeniem jedynie w zakresie niewielkiej części odsetek, dlatego Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów procesu w łącznej kwocie 4.112 zł, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 543 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 800 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł (ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 1 i 2 i w zw. z § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz koszty tłumaczeń w wysokości 369 zł.

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) w związku z art. 100 zd.2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla

Łodzi-Widzewa w Łodzi od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 633,73 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na którą składały się brakujące zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych (499,11 zł i 134,62 zł).